

Ksiądz molestował upośledzoną staruszkę

8 września 2021

Kolejny kryminał kościelny ujrzał światło dzienne. Jak donosi „Gazeta Krakowska”, kuria w stolicy Małopolski przeniosła w 2017 roku do innej parafii kapłana, który napastował seksualnie niepełnosprawną intelektualnie pacjentkę oddziału geriatrycznego.

Kościół katolicki wciąż zmiata pod dywan afery ze swoimi pasterzami w rolach głównych. Kolejny przypadek miał miejsce na południu kraju, gdzie cztery lata temu kapłan Kazimierz K. został przyłapany na czynności seksualnej z niepełnosprawną pacjentką w podeszłym wieku.

Prokuratura Okręgowa w Krakowie przedstawiła zarzuty księdzu Kazimierzowi zarzuty dopiero teraz. Dlaczego oddział śledczy, w którym pracują wyłącznie zaufani ludzie ministra Ziobry nie zajął się sprawą w odpowiednim czasie? Być może dlatego, że sprawa kolejnego molestatora w sojuszniczej organizacji nie była priorytetem dla prokuratorów zajętych w tym czasie choćby ściganiem uczestników protestów przeciwko reformie wymiaru sprawiedliwości czy demonstracji przeciwko zastrzeżeniu prawa antyaborcyjnego.

Faktem jest również, że kuria zręcznie temat wyciszyła. Wiedząc o czynie księdza praktycznie od samego początku, nie zawiadomiła prokuratury. Ponadto, ksiądz Kazimierz K. został jeszcze w tym samym roku przeniesiony ze swojej ówczesnej parafii do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bachowicach pod Wadowicami.

Jak poddaje „Gazeta Krakowska”, podczas posługi w szpitalu ksiądz codziennie odwiedzał chorych niosąc słowo boże. Jedną z pacjentek, praktycznie po każdym wizycie duchownego była pobudzona. Mówiła, że „odwiedził ją diabeł”. Zachowanie

kobiety zaniepokoiło personel oddziału. Ksiądz miał w końcu zostać przyłapany na kontaktach z półprzytomną pacjentką. Świadkowie stwierdzili, że dotykał ją w sposób, który jednoznacznie wskazywał na seksualne molestowanie.

Dyrekcja szpitala w Suchej Beskidzkiej zapewnia, że jeszcze tego samego dnia koordynator Oddziału Medycyny Paliatywnej w Makowie Podhalańskim podjął decyzję o zawieszeniu posługi kapłańskiej przez kapelana na tym oddziale. W dokumentach jest mowa o „informacjach związanych z nieprawidłową realizacją przez kapelana posługi”. Po przeprowadzeniu rozmowy wyjaśniającej w ZOZ Sucha Beskidzka została podjęta decyzja o rozwiązaniu umowy zlecenia z księdzem kapelanem w przedmiocie posługi kapłańskiej. Stało się to 4 maja 2017 r. Poinformowano wtedy krakowską Kurię.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu